Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Wydanie A. B. C. Cena egzempl 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
Kraków.
ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90
Administracja . 133-44

Konto P. K. O. Kraków Nr. 415.730

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje. listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13

Rok XLIV Kraków, poniedziałek, dnia 26 kwietnia 1937 r. Nr 114.

Hitlerowiec nie wejdzie do rządu austriackiego

Kanclerz Schuschnigg prostuje twierdzenia „Giornale d'Italia"

Wiedeń, 25. 4. (PAT). W sobotę wieczorem wydany został następujący komunikat: Kanclerz Schuschnigg po powrocie z Wenecji przyjął współpracownika „Politische Korrespondenz", któremu udzielił dłuższego wywiadu. Na wstępie kanclerz oświadczył, że komunikat urzędowy, wydany w Wenecji nie wymaga żadnych daleko idących komentarzy. **Kanclerz widzi się zmuszonym zająć stanowisko wobec artykułu, który ukazał się w „Giornale d'Italia" dn. 23 bm. bezpośrednio po ogłoszeniu komunikatu oficjalnego, a w którym znajduje się zdanie, że narodowi socjaliści będą powołani do dzielenia odpowiedzialności z Frontem Patriotycznym i że w najbliższym cza sie przewidywane jest wejście narodowo-socjalistycznego przedstawiciela do Frontu Patriotycznego**, który ma omówić wspólnie z kanclerzem oraz sekretarzem stanu Zernatto szereg problemów, dotyczących tego ruchu politycznego.

Ze względu na wielkie zainteresowanie europejskiej opinii publicznej tymi wywodami, kanclerz uważa za konieczne dać pewne wyjaśnienia.

UWAŻA ON ZA BŁĄD ŁĄCZENIE TEGO ARTYKUŁU Z KOMUNIKATEM WENECKIM.

Włochy są obecnie, podobnie jak były dotychczas, wierne zasadzie nie mieszania się do spraw wewnętrznych Austrii. Kanclerz podkreślił, że niejednokrotnie już jako przywódca Frontu Patriotycznego mówił o możliwości współpracy opozycji nacjonalistycznej w ramach Frontu Patriotycznego. Trzeba będzie spróbować wszystkich środków, którymi możnaby wcielić narodowe koła Austrii do Frontu Patriotycznego. — **Rzecz jasna, że nie chodzi tu o wydelegowanie jakiegoś zastępcy nielegalnych narodowych socjalistów, lecz raczej o wysłanie od powiedniej osobistości, która pochodzi z obozu narodowego i cieszy się zaufaniem dowódcy Frontu Patriotycznego. Podobne usiłowania czynione są w ramach Frontu Patriotycznego z członkami byłej partii socjalistyczno-demokratycznej.**

O BRANIU UDZIAŁU W RZĄDZIE NIE BYŁO MOWY.

Kanclerz Schuschnigg przypomniał, że ustrój Austrii wyklucza rządy koalicyjne, zatem wewnętrzna austriacka droga jest zupełnie jasno nakreślona. Dla nas — mówił kanclerz — istnieje tylko Front Patriotyczny. Partie i przedstawiciele partii nie mogą liczyć na uznanie ich ani w formie jawnej ani też zamaskowanej.

Artykuł Gaydy był napewno podyktowany usiłowaniami podkreślenia stanowiska Włoch i Austrii w kwestiach dotyczących polityki zewnętrznej.

Natomiast, gdy wysuwa on przypuszczenia na temat wewnętrznych spraw Austrii, to popełnia błąd i opuszcza linię, która została wytyczona w Wenecji.

W końcu kanclerz Schuschnigg zaznaczył, że konferencja wenecka spełniła wszystkie jego oczekiwania i podkreśliła na nowo silną przyjaźń włosko-austriacką.

Powstańcy przerwali front baskijski

Salamanka 25 kwietnia. (PAT). **Wojska powstańcze przerwały front baskijski na odcinku Ellorio — Udala i zdobyły przełęcz Campazanas, Pena de Udala i miasteczko Ellorio, gdzie ludność entuzjastycznie powitała powstańców. Oddziały rządowe wycofują się pospiesznie ku Durango, pozostawiając licznych zabitych i rannych, oraz znaczne ilości materiału wojennego. Ufortyfikowane wzgórze Inchorte jest niemal całkowicie okrążone przez powstańców, których czołowe oddziały szybko posuwają się naprzód.**

1000 JEŃCÓW W RĘKACH POWSTAŃCÓW.

Vitoria 25 kwietnia. (PAT) Wysłannik agencji Havasa donosi, że przy zajęciu Ellorio wojska powstańcze wzięły do niewoli ok. tysiąca jeńców.

Droga do Durango utorowana

Salamanka 25 kwietnia. (PAT). Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że na frontach: madryckim, Avila, Asturia i aragońskim nie było poważniejszych operacyj wojskowych. **Na froncie biskajskim wojska powstańcze odniosły poważne zwycięstwo. Szereg pozycyj ważnych z punktu widzenia strategicznego, został zdobyty, m. in. miejscowość Ellorio. Oddziały powstańcze opanowały wszystkie wzgórza, okalające Ellorio i utorowały sobie w ten sposób drogę do Durango. Dzięki błyskawicznemu manewrowi na odcinku Elguetal (na północny wschód od Ellorio) front wojsk czerwonych został przerwany. Ścigany przez powstańców przeciwnik wycofuje się w kierunku Bilbao.** — Powstańcy zdobyli wiele materiału wojennego. —

Zdobycie Ellorio, jak głosi komunikat, będzie miało poważne następstwa na froncie biskajskim.

Na froncie południowym wojska rządowe zaatakowały oddziały powstańcze na odcinku Andujar, zostały jednak odparte, ponosząc ciężkie straty. Na innych frontach nie zaszło nic godnego uwagi.

Zacięty, lecz daremny opór

Bilbao, 25 kwietnia. (PAT). Tutejsze radio ogłosiło komunikat oficjalny rządu baskijskiego, donoszący, że na froncie Guipozcoa na odcinkach Eibar Marquina i Lequeito eskadry samolotów powstańczych bombardowały kilkakrotnie pozycje wojsk rządowych. Artyleria rządowa usiłowała nie dopuścić do koncentracji powstańców na szeregu odcinków. Na odcinku Ellorio i Eugueta silny napór powstańców trwa. Oddziały wojsk rządowych stawiały zacięty opór, broniąc każdej piędzi ziemi.

Na froncie Alava nie zaszło nic godnego uwagi. Samoloty powstańcze zrzuciły szereg bomb na pozycje wojsk rządowych nie wyrządzając jednak szkód. Na froncie Burgos odbywał się w ciągu dnia pojedynek artyleryjski.

P. wicemin. Ujejski potępił blokadę

I Domu Akademickiego w Krakowie

Warszawa, 25. 4. P. wiceminister WR OP prof. Ujejski przyjął niedawno na audiencji delegację studentów Uniw. Jagiell. blokujących I Dom Akademicki w Krakowie. Wobec tego, że w prasie ukazały się nieściśle sprawozdania z przebiegu tej audiencji agencja „Iskra" ogłosiła następujące wyjaśnienie, otrzymane z Min. WR i OP: „P. wicemin. Ujejski oświadczył, że należenie do dwu stowarzyszeń samopomocowych uważa za rzecz niewłaściwą i będzie dążył do tego, żeby te niewłaściwość w przyszłości usunąć, **jednakże w dotychczasowych przepisach prawnych nie jest to wzbronione, wobec czego kwestionowanie legalności wyborów na tej podstawie, że brali w nich udział zapisani niedawno do stowarzyszenia Bratnia Pomoc studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego członkowie innych stowarzyszeń samopomocowych tej uczelni nie jest uzasadnione. Natomiast nie może ulegać wątpliwości nielegalność takich metod protestu, jak blokada Domu Akademickiego i niedopuszczalność niestosowania się do zarządzeń władz uniwersyteckich.**

Wicemin. Ujejski dał wyraz wierze, iż zmiana w zarządzie Bratniej Pomocy nie pociągnie za sobą żadnych uszczerbków w pomocy dla tej części członków stowarzyszenia, która się tym zmianom przeciwstawiła".

—oOo—

Rada Naczelna Stron. Narodowego

domaga się pozbawienia żydów praw politycznych

Warszawa, 25. 4. (Telef.). W niedzielę obradowała przez cały dzień w Warszawie Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego. Członkowie Rady wysłuchali rano Mszy św. w kościele Zbawiciela, którą odprawił ks. prałat Marian Nowakowski. Obrady zagaił prezes Rady Naczelnej prof. Wasiutyński, który zaproponował wybranie na przewodniczącego prof. Folkierskiego. Rada wysłuchała i przyjęła do zatwierdzającej wiadomości szereg sprawozdań, po czym referat o sytuacji politycznej wygłosił red. Berezowski. Po przemówieniach i dyskusji Rada Naczelna przyjęła obszerną rezolucję.

W rezolucji tej stwierdzono m. in., że trwała konsolidacja i polityczne zespolenie ludzi w jednych szeregach osiąga się nie tyl ko hasłami, choćby najwięcej obiecującymi, ale i czynami, dążeniem do celu, który naród przed sobą widzi, pracą i walką o jego dobro.

Zjednoczenie można osiągnąć, ale nie przez utrwalanie błędów, które wywołały roz bicie jeno przez ich naprawianie. Obszerny ustęp rezolucji poświęcono sprawie żydowskiej. **Rada Naczelna Str. Narodowego podniosła w nim, że żydzi organizują wytężoną agitację komunistyczną na wsi i że działaczy komunistycznych dostarcza głównie ludność żydowska.**

Przechodząc do zagadnień obrony państwa Rada Naczelna podkreśla, że naród polski nie cofnie się przed największymi ofiarami w rzecz podniesienia sił wojskowych państwa. **Jedyną drogą do oparcia się wszelkim niebezpieczeństwom jest ujęcie losów państwa przez naród polski zwarty i zespolony w swoich głównych dążeniach, usunięcie od wpływu na rządu żywiołów obcych, a przede wszystkim żydów przez pozbawienie ich praw politycznych w państwie oraz usunięcie z naszej polityki wewnętrznej tych urządzeń, które dają im przewagę nad ludnością polską.**

Konsekracja ks. biskupa Bieńka

Katowice 25 kwietnia. (PAT). Dziś w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach odbyła się uroczysta konsekracja biskupa sufragana śląskiego ks. Juliusza Bieńka. — W prezbiterium zasiedli przedstawiciele władz z wojewodą śląskim dr. Grażyńskim na czele, marszałek Sejmu śląskiego Grzesik konsulowie państw obcych itd. Przed ołtarzem zajęli miejsca członkowie kapituły katedralnej oraz liczni przedstawiciele duchowieństwa. Wzdłuż nawy głównej ustawiły się poczty sztandarowe stowarzyszeń i organizacyj oraz delegacje ze wszystkich niemal parafii diecezji śląskiej, przeważnie w strojach ludowych. **Kościół przepełniony był tłumami ludności. Aktu konsekracji dokonał ks. biskup śląski Adamski w asyście biskupa polowego Gawliny i ks. biskupa sufragana częstochowskiego Zimniaka.**

Wspaniały dar Śląska dla LOPP w Stanisławowie

Stanisławów, 25. 4. (PAT). Dziś przy udziale wielotysięcznych tłumów mieszkańców Stanisławowa **odbyła się uroczystość przekazania stanisławowskiemu wojew. okręgowi LOPP dla powstającej na lotnisku stanisławowskim szkoły pilotów wojskowych LOPP dziesięciu samolotów RWD 8 i jedne go samolotu RWD 13, ufundowanych ze składek społeczeństwa śląskiego i ofiarowanych Stanisławowowi przez Śląski Okręg Wojewódzki LOPP.**

W imieniu Śląskiego Okręgu Wojew. LOPP przemówił radca T. Stopczyński, który wręczył wicewoj. stanisławowskiemu dr Seydlitzowi listy od wojew. Grażyńskiego i śląskiego okręgu LOPP, przekazujące samoloty. Z kolei zabrał głos wicewoj. stanisławowski dr Seydlitz, który podniósł, że pomoc Śląska umożliwiła otwarcie szkoły pilotów cywilnych.

Olbrzymie góry lodowa na Atlantyku

Nowy Jork, 25. 4. (PAT). Depesza nadesła tu z St. Jean w Nowej Funlandii mówi, że na południe od przylądka Race zauważono kilka olbrzymich gór lodowych. Wysokość niektórych z nich wynosi 60 m. ponad poziom wody.

Zatarg w sprawie ks. Kraussa

Ks. kanonik Krauss, który wygłosił w katedrze w Eichstätt niezmiernie śmiałe kazanie (podane w „Głosie Narodu" z 25 kwietnia) o niesłusznych wycieczkach prasy narodowo-socjalistycznej przeciw duchowieństwu katolickiemu, otrzymał od Gestapo rozkaz opuszczenia terenu diecezji. **Przeciw temu zarządzeniu zaprotestował energicznie biskup diecezji Eichstätt ogłaszając z ambony, że jedyną władzą mogącą zakazać ks. kanonikowi Kraussowi pracy duszpasterskiej na terenie diecezji jest jego władza biskupia.** Zakazuje zatem ks. kan. Kraussemu poddania się rozporządzeniu władz cywilnych, które w podobnych sprawach winny były się zwrócić do ordynariatu diecezji. (KAP).

Kronika lwowska

ZNOWU ŚWIĘTOKRADZTWO. Jeszcze żywo tkwi w pamięci niewyjaśnione niestety świętokradztwo w kościele św. Łazarza, dokonane w ub. tygodniu, gdy dzień wczorajszy wyniósł na światło dzienne nowe tego typu włamanie. Prawdopodobnie ta sama zbrodnicza ręka targnęła się wczorajszej nocy na kościół św. Zofii. Nieznani zbrodniarze otworzyli drzwi wytrychem a dostawszy się do wnętrza kościoła skradli trzy srebrne pozłacane kielichy i zabrali z ołtarzy wota, dostali się następnie po wyważeniu zamku do zakrystii, gdzie rozbili skarbonkę, z której zabrali nieznaczną kwotę.

W CELU SAMOBÓJCZYM OBLAŁ SIĘ WRZĄCĄ WODĄ. W dniu wczorajszym w łaźni przy ul. Bożniczej targnął się na życie 33-letni Jakub Rohusk (Szpitalna 17). Usiłował on popełnić samobójstwo w ten sposób, że wylał na siebie wiadro wrzącej wody. W stanie nieprzytomnym desperata odwieziono do Szpitala Powszechnego.

USIŁOWAŁ PRZEKUPIĆ URZĘDNIKA. Wśród żydowskich sfer kupieckich duże wrażenie wywołało w dniu wczorajszym aresztowanie Izaka Jakuba Lehrera, współwłaściciela hurtowni śledzi i konserw przy ul. Szpitalnej 15. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem usiłowanego przekupstwa urzędnika Izby Skarbowej, który po kontroli ksiąg handlowych ujawnił zatajenie przez hurtownika dochodów na szkodę Skarbu Państwa. Księgi handlowe firmy zostały opieczętowane.

—oSo—

REPERTUARY TEATRÓW I KIN LWOWSKICH.

Teatr Wielki: poniedziałek, 26 kwietnia, o godzinie 19.30 „Profesja pani Warren“.
Teatr Żołnierza: poniedziałek 26 kwietnia przedstawienie dla wojska.

APOLLO: „Dyplomatyczna żona“.
ATLANTIC: „Krew na morzu“
CASINO: „Suzy“.
CHIMERA: „Moskwa — Szanghaj“.
EUROPA: „Teodora robi karierę“
GLORIA: „Moskiewskie noce“, „Dom nr. 54“.
GRAŻYNA: „Maria Baszkircew“.
KOPERNIK: „Droga do sławy“.
MARYSIENKA: „Droga do sławy“.
METRO: „Ucieczka“ i „Złoto“.
MUZA: „Romeo i Julia“.
PALACE: „Klub kobiet“.
PAN: „Wiedeń miasto moich marzeń“.
PAX: „Audiencja w Ischlu“
RAJ: „Ada to nie wypada“.
STYLOWY: „Oskarżona“ oraz rewia.
ŚWIT: „Senorita w masce“ i „Kleopatra“.
TON: „Niezwyciężony Bill“.
UCIECHA: „Załoga“ i rewia.

Ruch ludności w lutym 1937 r.

W ciągu miesiąca lutego br. zawarto w Krakowie małżeństw 187 (w styczniu, 180), w tym chrześcijańskich 129 (121). Urodziło się żywo dzieci 236 (245), nieślubnych 44 (47), w czym z małżeństw żydowskich rytualnych 18 (12). Wśród żywo urodzonych było chłopców 117 (126). W tym samym okresie czasu zmarło osób 285 (270). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 93 (99). — Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na choroby serca 46 i na zapalenie płuc 44. — Wśród zmarłych było chrześcijan 224 (184).

NOWA TARYFA PRZEWOZOWA DO ESTONII.

W związku z wprowadzeniem bezpośredniej polsko-estońskiej kolejowo-morskiej taryfy towarowej 7. — Izba Handlowa w Krakowie zwraca uwagę zainteresowanych na powyższą taryfę, która prócz korzyści bezpośredniej odprawy przesyłek pomiędzy stacjami estońskimi za listami przewozowymi, konosamentami, ma też znaczenie ze względu na tańszy przewóz na podstawie taryfy bezpośredniej i dogodną kalkulację.

PRZETARGI. Izba Przem.-Handlowa w Krakowie zawiadamia, iż Państwowy Zarząd Wodny w Nowym Sączu rozpisał przetarg na dostawę materiałów budowlanych do robót regulacyjnych Dunajca i dopływów w czasie od 10 maja br. do 31 marca 1938. Więzienie w Krakowie ogłosiło nieograniczony przetarg na szereg artykułów żywnościowych i słomy.

—oOo—

Z krakowskiej sali odczytowej

„Ze wspomnień osobistych o Karolu Szymanowskim“ odczyt pod tym tytułem wygłosi Alina Świderska, z ilustracją muzyczną Zofii Rakiszówny, 27-go bm. we wtorek, o godzinie 18 w sali Kongregacji Pań Dzieci Marii, plac Jabłonowskich 3, I p.

O kilku katalogach Hezjoda. Na posiedzeniu Krak. Koła PTF. w środę 28 b. m. o godz. 18 w sali Seminarium Filol. Klas. U. J. (ul. Piłsudskiego 4) wygłosi prof. dr Tad. Sinko odczyt pt. „O kilku katalogach Hezjoda“. Wstęp wolny.

XII Zjazd Delegatek Katol. Stow. Młodzieży Żeńskiej
obradował w Krakowie

W niedzielę w złotej sali Domu Katolickiego w Krakowie obradował **XII Zjazd Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej archid. krakowskiej.** — Obrady poprzedziło nabożeństwo w katedrze na Wawelu odprawione przez **Ks. Metropolitę Sapiehę.** Po Mszy św. od ołtarza przemówił do delegatek Ks. Metropolita, wzywając je do oddziaływania w duchu katolickim na otoczenie. Po nabożeństwie udano się w pochodzie ze sztandarami do Domu Katolickiego. Ogółem na zjazd przybyło około **400 delegatek**. Za ustawionym na podium, w otoczeniu sztandarów, stołem prezydialnym zajęli miejsca: **Ks. Metropolita Sapieha, ks. kan. M. Zdebski, asystent kościelny Stow., dr M. Dłuska prezeska i p A. Orłowska gen. sekretarka.** Poniżej zasiedli: **ks. prałat Masny, dyr. Jędrzejowski nacz. Kolankowski z Kuratorium Szk., dyr Janiczek z PKO. i wielu innych.**

Obrady zagaiła dr Dłuska, wznosząc okrzyki na cześć Rzeczypospolitej, Ojca św. p. Prezydenta R. P. i Ks. Metropolity, które zebrani z entuzjazmem podjęli. Następnie na prośbę przewodniczącej zabrał głos **Ks. Metropolita Sapieha**, składając życzenia, by zjazd rozniecił miłość członkiń stowarzyszenia do Boga i Ojczyzny, by praca stowarzyszeń katolickich nie dopuściła do zagnieżdżenia się wrogich religii prądów. Po przemówieniu **Ks. Metropolita udzielił zebranym błogosławieństwa.** W dalszym ciągu obrad przemówienia powitalne wygłosili prezes Diec. Ak. Katol. **dyr. Jędrzejowski, dr Z. Włodkowa** (w imieniu Kat. Stow. Kobiet), **p. Truszkowski** (Dek. Ak. Kat.), **dr Molicki** (Kat. Stow. Młodz. Męskiej), **p. Kalinowski** (Tow. „Trzeźwość“), **dyr. Janiczek** (PKO) i p. **Łubieńska** („Odrodzenie“), po czym telegramy z życzeniami nadesłanymi z Poznania, Lublina, Katowic i Pomorza odczytała sekretarka p. **Orłowska.** W dalszej części obrad zebrani wysłuchali referatu ideowego pt. **„Z Chrystusem zwyciężymy“**, wygłoszonego przez p. **Karolinę Walencja** z Mszany Dolnej oraz sprawozdań z działalności za rok ubiegły. Sprawozdania te wykazują pomyślny rozwój organizacji, która na terenie archidiecezji liczy **7.507** członkiń zgrupowanych w **267** oddziałach. **W ciągu roku liczba oddziałów zwiększyła się o 10.** Poszczególne oddziały prowadziły ożywioną pracę w kierunku pogłębienia życia religijnego, oraz kulturalno-oświatowego, zajmowały się przysposobieniem rolniczym oraz wychowaniem fizycznym. — Po sprawozdaniach wywiązała się dyskusja nad nimi oraz programem pracy na przyszłość. Obrady zakończyły uzupełniające wybory do Zarządu.

Kino „PROMIEN“ T. S. L. Podwale 6. Telefon 124-26.
Największy artysta filmowy świata słynny bohater filmów „Kapitan Blood“ oraz „Szarży lekkiej brygady“ **Errol Flynn** w dramacie wytwórni „Warner Bross“ p. t.
„ZIELONY SYGNAŁ“ Dramat życiowy, poemat miłosny. W rolach kobiecych: **Anita Louise i Margaret Linzey.**
Codziennie o godz. 3 pop., w niedzielę tylko o g. 10 i 12. Poranki wielkiej sensacji filmowej „Pod dwiema flagami“ dramat, którego akcja rozgrywa się w Maroku francuskim.

VIII lot południowo-zachodniej Polski

Tradycyjne i najstarsze zawody lotnicze w Polsce Lot Południowo-Zachodniej Polski, odbędą się w dniach 16 i 17 maja, zorganizowane przez Aeroklub Krakowski, przy współudziale L. O. P. P. Zawody te zapoczątkowane zostały w r. 1929 przez Aeroklub Akademicki w Krakowie. Miały one za cel pobudzić rozwój budowy polskich samolotów sportowych, rozszerzyć grono lotników przez ogarnięcie młodzieży, oraz spowodować rozbudowę lotnisk turystycznych, tak ważnych dla Obrony Państwa i czynnej propagandy lotnictwa. Cele te zostały osiągnięte, dość wspomnieć, że w Krakowie zdobyły pierwsze zwycięstwa słynne później samoloty RWD — tutaj bowiem po raz pierwszy otrzymał kpt. Żwirko i inż. Wigura, dwukrotnie zwycięski laur, oraz znana później maszyna RWD 5. kpt. Skarżyńskiego, przez przelot południowego Atlantyku. Ze skromnych zaczątków, przychodzi do budowy licznych lotnisk i lądowisk a systematyczne coroczne loty są źródłem wyszkolenia całych zastępów młodych i zdolnych pilotów sportowych.

Ku uczczeniu pamięci pierwszego zwycięzcy w Lotach Południowo-Zachodniej Polski, niezapomnianego zwycięzcy Challangu w roku 1932 kpt. pil. Żwirki, Aeroklub Krakowski i Okręgi Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, nazwały powyższe zawody im. tego lotnika i ufundowały nagrodę przechodnią puchar srebrny im. kpt. pil. Żwirki. Nagrodę powyższą zdobył w roku ubiegłym Aeroklub Krakowski.

Tegoroczny lot obejmuje konkurs załóg sportowo-turystycznych, a w szczególności samych pilotów i składa się z następujących prób: a) lot orientacyjny samych pilotów, b) lot orientacyjny załóg, c) wykonanie spirali podwójnej, d) lądowanie w prostokącie, e) start na bramkę.

Oprócz nagrody przechodniej dla Klubu, zawodnicy otrzymują liczne nagrody honorowe. Drugi termin zgłoszeń upływa z dniem 5 maja br.

— oOo —

Zawiadomienia i komunikaty

„PRZEJĘCIE WŁADZY W KRAKOWIE W 1918 ROKU. W związku z nadsyłanymi pod adresem wydawnictwa „Przejęcie władzy w Krakowie w 1918 r.“ relacjami uczestników tego przejęcia władzy na poł. zach. obszarze Polski — wydawnictwo uprasza o treściwe podawanie jedynie osobiście spełnianych czynności w tej akcji, a więc przebiegu służby w dziedzinie wojskowej, administracyjnej, kolejowej i innej w okresie od 1 stycznia do 1 grudnia 1918 r., personaliów własnych i współuczestników, ustosunkowania się czynników polskich krajowych, oraz obcych państwowości polskiej. Relacje oparte na informacjach słyszanych i pochodzących z drugiej ręki nie przedstawiają dla wydawnictwa pożądanego materiału. Relacje przesyłać pod adresem: Gen. B. Roja, Kraków, ul. Wrocławska 1/3.

ZWIĄZEK PAŃ DOMU URZĄDZA „ŚWIĘCONE“ dla członkiń i zaproszonych gości 27 bm. o godz. 18 w lokalu własnym, Rynek gł. 6.

KONFERENCJA W SPRAWIE CHAŁUPNICTWA i przemysłu ludowego w Karpatach odbędzie się w Krakowie dn. 28 bm. tj. w środę a nie w czwartek, jak podano omyłkowo w zaproszeniu.

KURS CYWILNEJ TECHNICZNEJ OBRONY KRAJU. Staraniem Krak. Tow. Technicznego odbędzie się w lokalu przy ul. Straszewskiego 28, kurs cywilnej technicznej obrony kraju. Kurs rozpocznie się 27 bm. o godzinie 9 rano i trwać będzie przez trzy dni do dnia 29 bm. włącznie. Kurs ten jest przeznaczony specjalnie dla inżynierów i techników pracujących w budownictwie. Zgłoszenia i bliższe informacje w sekretariacie Tow. Techn. w godzinach urzędowych.

— * —

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.
Teatr m. im. J. Słowackiego.

Poniedziałek 26 kwietnia; wiecz. przedstawienia nie będzie.
Wtorek, 27 kwietnia, „Dom osaczony“.
Środa 28 kwietnia: „Wesele Figara“.

ADRIA: Dama kameliowa (Greta Garbo).
APOLLO: Nicpoń.
BAGATELA: „Adieu“, oraz rewia p. t. „Na pożegnanie...“
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od poniedziałku 26 do środy 28 kwietnia 1937 włącznie — „Dzieci szczęścia“.
PROMIEŃ: Zielony sygnał.
STELLA: „Czarny anioł.
SZTUKA: Pieśń jej matki.
UCIECHA: Krew na morzu.
ŚWIT: 30 karatów szczęścia.
WANDA: Ucieczka Tarzana.

— * —

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w poniedziałek przedstawienia nie będzie. Jutro we wtorek „Dom osaczony“, interesująca sztuka P. Frondaie'go w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego, w premierowej obsadzie z Zofią Jaroszewską w głównej roli kobiecej. W środę świetna komedia Beaumarchais'ego „Wesele Figara“ w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza.

SPRZEDAŻ BILETÓW NA UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE W DNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO 3-GO MAJA rozpoczęła kasa teatru w dniu dzisiejszym. Bilety dla władz i urzędów rezerwowane będą do piątku, dn. 30 bm. wieczorem.

Ś. † p.
Z JARYNKIEWICZÓW
ANNA GÓRECKA
Tercjarka III Zakonu św. Franciszka, obywatelka m. Krakowa

po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu 25 kwietnia 1937. przy ulicy Karmelickiej.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 20 przy ulicy Karmelickiej do kościoła parafialnego św. Marka nastąpi we środę dn. 28 bm. o g. 9 przed południem a po odprawieniu nabożeństwa eksportacja na cmentarz rakowicki do grobowca rodzinnego.

Na te smutne obrzędy stroskani córka i syn zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Kronika krakowska

KWIECIEŃ.

26. Poniedziałek. Matki Boskiej Dobrej Rady.
Wschód słońca 4.16, zachód 18.52.
Długość dnia 14 godz. 36 min.

—oOo—

10-LECIE PODGÓRSKIEGO BANKU. W niedzielę odbyła się w Podgórzu uroczystość z okazji 10 rocznicy założenia Pow. Banku Spółdzielczego dla Handlu, Rękodzieła, Przemysłu i Rolnictwa. Po nabożeństwie w kościele parafialnym, odbyło się uroczyste zebranie w domu cechowym. Zebranie zaszczycił swą obecnością wojew. Gnoiński.

ODRA W KRAKOWIE. W Wydziale Zdrowia Publ. Zarządu m. zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: błonica 5 wypadków, płonica 5, dur brzuszny 3, róża 2, odra 18.

OFIARA NOŻOWCA. W czasie sprzeczki sąsiedzkiej poraniony został ciężko nożem w kamienicy przy ul. Jakuba 3, Wolf Glassman, handlarz. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala. Glassman należy do rodziny, z której już dwie osoby, jego bracia, zginęli w bójkach.

POCIĄGI POPULARNE. Dyrekcja kol. uruchomi dwa pociągi popularne. Pierwszy pociąg do Poznania na otwarcie targów wyjedzie z Krakowa w sobotę 1 maja o godzinie 23.40. Powrót do Krakowa we wtorek 4 maja o godzinie 16.05. Cena biletu 19 zł. 90 gr. — 1 maja w sobotę o godz. 22.15 wyjedzie z Krakowa do Warszawy pociąg popularny pod hasłem „3-maja w stolicy“. Powrót do Krakowa we wtorek 4 maja rano o godzinie 6.20. Cena biletu 12 zł. 90 gr.

Wisła — Pogoń 2:0 1:0)

Dość szczęśliwe zwycięstwo Wisły, gdyż gra jej nie przewyższała w niczym gry Pogoni. Jak na poprzednich meczach atak Wisły strzelał wiele o bramki padały, tak w tym meczu — strzelał anemicznie. No, a z drugiej strony Albański w bramce był nie do złamania. Pierwsza połowa gry upłynęła przy równej grze obu drużyn. Sędzia p. Staliński przyznał Wiśle bramkę ze strzału Łuka, której faktycznie nie było. W drugiej połowie obraz gry podobny do pierwszej. Przy czym pod koniec Wisła się zrywa i jeden atak za drugim sunie na bramkę Pogoni. Przewaga ta uwidacznia się w zdobyciu bramki przez Gracza z kornera, mimo rozpaczliwej obrony Albańskiego. Jeszcze kilka pozycyj ma Wisła do zdobycia bramki, jednak albo brak zdecydowania u strzelających, albo bramkarz Pogoni przeszkadza. Z Wisły najlepszy Madejski w bramce i obrona. Atak za wiele gra wszerz. W Pogoni Albański, oraz pomoc. Sędzia p. Staliński dość dobry.

Łódź, Warta — Ł. K. S. 2:1.
Chorzów, A. K. S. — Cracovia 2:1.
Warszawa, Ruch — Warszawianka 4:2.

W ZAWODACH KOLARSKICH urządzonych wczoraj przez K. S. Cracovia brali udział Michalak i Napierała z Warszawy (Fort Bema). Wygrali oni bieg parami z wyrównaniem przed parą Wandar, Kugoczak (Legia). Przegrali jednak w biegu lotności na 2 okrążenia. Zwyciężył w finale dobrze się zapowiadający Wandor (Legia) przed Frankowskim (K. K. C. i M.) i Napierałą.

Lotem podróżujemy:
najbardziej komfortowo,
najszybciej,
tanio,
codziennie!

Sport

Wioślarze polscy w Bazylii

Rozegrane w Porto Alegre (Brazylia) regaty wioślarskie o mistrzostwo Brazylii, ujawniły szereg świetnych wioślarzy polskich w miejscowych ekipach.

Polacy nie mają dotąd własnego klubu wioślarskiego na terenie Brazylii, lecz uprawiają wioślarstwo w różnych klubach obcych, gdzie stanowią element sportowy dużej wartości.

Nazwiska polskie figurują niemal we wszystkich osadach, które zdobyły mistrzostwa, jak np. Adolf Budzki, Damian Michalski, Ignacy Michalski, Paweł i Wacław Pawelscy. Grzegorz Siwikowski, Rudolf Swoboda, Klaudiusz Duliński, Zbigniew Rudzki itd.

KAŻDA NOWA SEKCJA HOKEJOWA DOSTAJE BEZPŁATNIE 11 LASEK HOKEJOWYCH.

Do Polskiego Związku Hokeja na trawie zgłosiła swe przystąpienie sekcja hokejowa K. S. Polonia. Warto zaznaczyć, że Polski Związek Hokeja na trawie, chcąc przyczynić się do większego spopularyzowania tego sportu każdej nowotworzącej się drużynie wręcza 11 hokejowych lasek do gry.

—:-:-:—

Polski Związek Lekkoatletyczny zwrócił się, na prośbę Okręgu wileńskiego do Związków: łotewskiego i estońskiego z propozycjami rozegrania w Wilnie w dniach 12—13. VI. trójmeczu: Wilno (wzgl. Polska północna) — Tallin — Ryga.

Warszawski Okr. Związek Lekkoatletyczny zwrócił się ponownie do paryskiej ligi lekkoatletycznej z zaproszeniem na zawody Warszawa — Paryż w Warszawie 19—20 czerwca, proponując pokrycie połowy kosztów.

Kronika kulturalna

WIEDEŃSKI ZESPÓŁ TEATRALNY W WARSZAWIE. W Teatrze Polskim w Warszawie odbył się pierwszy występ grupy artystów wiedeńskiego „Deutsches Volks theater“ znanych już z występów w r. ub. Grano sztukę Bus Fekete „Jeanne“. W głównych rolach wystąpili znani artyści Lili Darvas i Hans Jaray, popularny amant sceniczny i filmowy. Na przedstawieniu, które odbyło się przy wypełnionej publicznością sali obecni byli m. in.: wiceminister WR. i OP., przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Zespół wiedeński daje w Warszawie jeszcze 3 przedstawienia.

Kino „S W I T“ Kraków, Straszewskiego 18. (Dom Katolicki).

Program Nr. 18. Od piątku, dnia 23 kwietnia 1937 r. Program Nr. 18.

Humor! Śmiech! Zabawa! Wielka **polska komedia ekscentryczna p.t.** **30 KARATÓW SZCZĘŚCIA**

W rolach głównych: **ADOLF DYMSZA, Jadzia Andrzejewska, J. Orwid, W. Grabowski** oraz wielki zespół znanych artystów komediowych. — Dla młodzieży dozwolony.

Przedstawienia codziennie o godzinie 5, 7 i 9 wieczór. — W niedzielę od 3 po południu. **Tylko 1 poranek z filmu „ROBERT I GLORIA“** w sobotę 24 bm. o g. 3 po poł. Ceny miejsc 50 gr.—1 zł

Radio

Radio prowadzi samoloty

Nawigacja lotnicza staje się w pewnych wypadkach niesłychanie trudna i niebezpieczna, np. podczas mgły, niepogody, ciemności, czyli w warunkach złej widzialności w atmosferze. Posługiwanie się całym kompletem przyrządów, jak busole, kompasy, wysokościomierze jest dość kłopotliwe i często nie wystarcza, a nawet zawodzi. Natomiast idealną wprost pomoca dla lotnictwa okazała się sygnalizacja radiowa kierunku lotu, przy której jeden przyrząd wskazówkowy i słuchawki radiowe dają pilotowi pewną i niezawodną orientację kierunku w przestrzeni. W U. S. A. porty lotnicze zostały zaopatrzone w specjalne nadajniki radiowe, pracujące na falach długich, które **sygnalizują położenie lotniska dla zbliżających się samolotów.** Odbywa się to w ten sposób, że jednocześnie nadawane są znakami Morse'a dwie litery: A i N, przy czym litera A (kropka, kreska) obejmuje dwie przeciwległe ćwiartki przestrzeni, a litera N (kreska, kropka) dwie ćwiartki pozostałe. Natomiast na granicy dwóch sąsiednich ćwiartek obie litery nakładając się na siebie tworzą ciągły sygnał rozchodzący się w płaszczyźnie prostopadłej do ziemi. Płaszczyznę tę odbiera się w kierunku najbardziej uczęszczanym przez samoloty.

Zadaniem pilota, zdążającego na samolocie do danego lotniska, jest **trzymanie się takiego kierunku, przy którym daje się słyszeć ciągły sygnał.** Jednocześnie wskazówka przyrządu powinna się wówczas znajdować w położeniu środkowym. W razie zboczenia z prawidłowego kierunku wskazówka przyrządu wychyli się w prawo albo w lewo, a w słuchawce odezwie się sygnał litery A lub N. Dzięki takiej sygnalizacji, na wet przy pełnym świetle dziennym i w czasie dobrej pogody pilot może nie zwracać uwagi na znaki rozpoznawcze, ani na kompas, mając przy tym zapewniony prawidłowy kierunek lotu, w linii prostej. Po zbliżeniu się do lotniska, gdy samolot przelatuje nad nadajnikiem radiowym, **sygnał nagle się urywa, dając tym znać pilotowi, że należy rozpocząć lądowanie.** Aby umożliwić lądowanie przy złej widzialności nadawane są na innej długości fali sygnały ciągłe, w płaszczyźnie nachylonej do ziemi, pod takim kątem, jaki pilot musi obrać do lądowania.

Inż. Wł. G.

— o-o-o —

Pensje amerykańskich „królów radiowych“

Pewna zagraniczna gazeta gospodarcza podaje wysokość pensyj potentatów radiowych w Stanach Zjednoczonych. Najwyższą pensję pobiera prezes Tow. „Columbia Broadcasting System“, a mianowicie **169.000 dol. rocznie.** Prezes Tow. „National Broadcasting Company“ natomiast zarabia „znacznie“ mniej, gdyż „tylko“ 45.180 dol. Podobnie przedstawiają się pensje w amerykańskim przemyśle radiowym. Prezes „Radio Corporation of America“, Sarnoff zarabia **54.000 dol rocznie,** prezes „Westing House“ 91.000 dol., a dyrektor „General Electric“ p. Young 96.000 dol. Kierownik artystyczny stacji WGN w Chicago pobiera 100.000 dol. a kierownik stacji WHAS — 75.000 dol. rocznie. Kierownik największego towarzystwa reklamy radiowej „Campbell-Ewald-Co“, pobiera rocznie 125.000 dolarów.

Jeśli dane tej gazety gospodarczej są słuszne, należy się obawiać — dodaje ironicznie pismo niemieckie — zawrotów głowy u kierowników radiofonij europejskich.

—o0o—

PROJEKT POWSTANIA PAŃSTWOWEJ STACJI AMERYKAŃSKIEJ. Znane są powszechnie ogromne wpływy i znaczenie radia w Stanach Zjednoczonych. Ponieważ jednak Prezydent, ministrowie i inne wysoko postawione osobistości muszą posługiwać się dotychczas stacjami prywatnymi, powstał projekt, na razie jeszcze zupełnie luźny, — zbudowania państwowej stacji dla użytku członków Rządu.

STATEK KIEROWANY ZA POMOCĄ RADIA. W planie rozbudowy marynarki wojennej we Francji przewiduje się na rok 1937 budowę statku mającego służyć jako ruchomy cel kierowany drogą radiową. Pojemność statku ma wynieść 2.500 t. a długość 100 m. Statek nie będzie potrzebował załogi.

—o—

Programy stacyi radjowych

WTOREK 27 KWIETNIA.

Warszawa i program ogólnopolski g. 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Gimnastyka: 6.50 Muzyka poranna z płyt; 17.15 Dziennik poranny 7.25 Parę informacyj: 7.30 Muzyka lekka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Muzyka południowa na płytach 12.40 Dziennik południowy; 12.50 Skrzynka rolnicza; 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 koncert popołudniowy; 16.00 Stolica i jej sprawy; 16.10 Życie kulturalne stolicy; 16.15 Skrzynka P. K. O.; 16.30 Koncert ukraińskiego chóru narod.: 17.00 Dni powszednie państwa Kowalskich — powieść mówiona; 17.15 Koncert kameralny; 17.50 monolog: 18.00 Pogadanka aktualna; 18.10 Wiadomości sportowe; — 18.20 Muzyka lekka z płyt; 18.45 Program na jutro: 18.50 Pogadanka aktualna: 19.00 „Dyskutujmy“ — dyskusja; 19.20 Koncert ork.; — 20.00 Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia; 20.15 Koncert symfoniczny; 21.00 Dziennik wieczorny, i pogadanka aktualna; 22.30 Kwadrans poetycki; 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Program lokalny dla Warszawy II (Mokotów) i Lwowa.

Kraków. godz.: 7.25 Kilka informacyj; 7.30 Muzyka poranna z płyt; 12.03 Koncert ork.; 12.50 Prosimy do mikrofonu; 14.00 Muzyka z płyt; 15.15 Muzyka z płyt; 15.30 Czy wiecie że....; 15.50 Muzyka z płyt; 16.00 „Kraków przed sądem historii“ — odczyt; 18.20 Muzyka z płyt; 18.45 Program na dzień następny; 22.45 Muzyka taneczna.

Lwów, godz. 7.25 Program na dzień dzisiejszy; 7.30 Parę informacyj; 7.35 Muzyka poranna z płyt; 12.03 Koncert południowy; 12.50 Pogadanka p. t.: „Prace oświatowe „Silskiego Hospodara“; — 14.30 Koncert życzeń z płyt; 15.15 Muzyka na płytach; — 15.30 Lwowskie wiadomości bieżące; 15.35 Muzyka z płyt; 15.50 Skrzynka dla dzieci; 16.00 Program na dzień następny; 16.05 Muzyka z płyt; — 18.20 Muzyka lekka na płytach; 18.35 Szkic literacki; 22.45 Muzyka z płyt; 23.00 Muzyka taneczna.

Katowice godz. 6.00 Sygnał czasu i pieśń; 6.08 Muzyka poranna z płyt; 7.25 Wiadomości bieżące; 7.30 Muzyka z płyt; 12.03 Koncert południowy; 12.50 „Twórzmy ogrody przy domach“ — 13.15 Muzyka z płyt; 13.58 Wiadomości giełdowe; 15.15 Muzyka lekka z płyt; 15.35 Chwilka społeczna; — 15.40 Lekcja języka polskiego; — 15.55 Muzyka z płyt; 18.20 Skrzynka ogólna; 18.45 Program na dzień następny; 22.45 Muzyka taneczna.

Plaga pożarów w Polsce nie ustaje

Łuniniec 25 kwietnia. (PAT). W miasteczku Łachwa (pow. łuninieckiego spłonęło 17 gospodarstw wraz z całym inwentarzem martwym i w znacznej części żywym, oraz urząd pocztowy. Wobec zniszczenia urządzeń telefonicznych, nie można było uzyskać natychmiastowej pomocy okolicznych straży ogniowych. Straty znaczne. Jeden z gospodarzy został bardzo ciężko poparzony i odwieziony do szpitala. Władze administracyjne zorganizowały niezwłocznie doraźną pomoc dla pogorzelców.

— * * * —

Krwawe zajścia w Bengalu

Kalkuta, 25. 4. (PAT). W Bengalu doszło do krwawych starć pomiędzy strajkującymi robotnikami i policją. Trzech policjantów i 13 robotników odniosło rany. — W obecnej chwili w Bengalu strajkują 34 zakłady przetwórcze jutowe, zatrudniające **130 tys. robotników.**

„Dom sportu polskiego“
J. Parafiński — Kraków, Basztowa 16, poleca: Rakiety tenisowe, piłki nożne, łnki, kajaki, obuwie i kostiumy sportowe.

Największy wybór wiecznych piór wszystkich systemów, poleca po najniższych cenach **Teofila Perly** Sklep Tytoniowy oraz Skład Papieru i Galanterii **Kraków Plac Mariacki 1.**

BIURO WAWEL
korzystnie sprzedaje kamienice, wille, domy podmiejskie, domki jednorodzinne, majątki ziemskie gospodarstwa rolne, parcele budowlane, sklepy. Kraków Grodzka 60 I. p. telefon 108-60.

Mszały i Brewiarze
we własnych artystycznych i trwałych oprawach
po cenach bezkonkurencyjnych
poleca
Księgarnia Krakowska
Kraków, ul. św. Krzyża l. 13.

FRANK BUCK I FERRIN FRASER. 68

Kły i pazury

Mias besar rzeczywiście zeszedł, ale sieć zawiodła.

Piątego dnia odważył się zejść na dół. Głód dokuczył mu okropnie, a jeszcze bardziej pragnienie. Po sposobie, w jaki spuszczał się z gałęzi na gałąź widziałem, że jest gotów stoczyć walkę. Każde poruszenie potężnych ramion zdawało się mówić: „Albo znajdę jaką żywność, albo zbadam, co to wszystko znaczy! Nie zatrzymacie mnie, oho!“

Krajowcy byli dobrze przygotowani na tę chwilę. Przez pięć dni ich ćwiczyłem. Sieć była gotowa. W momencie gdy orangutang dotknie ziemi, mieli się rzucić na niego z siecą, zarzucić mu ją na łeb, przewrócić go i tak opłątać, żeby się nie mógł ruszyć.

Wszystko byłoby poszło jak z płatka, gdyby nie orangutang. Boye poskoczyli ku niemu przepisowo i zarzucili na niego sieć zręcznie jak doświadczeni rybacy, zagarniający ławicę śledziową. Ale mias besar odepchnął niedbale sieć potężnym zamachem ramion, jednocześnie odrzucając jednego łowcę o dziesięć kroków, i momentalnie znalazł się na drzewie. Wspinał się po gałęziach jak majtek po takelunku głównego masztu. Słowem wszystko zostało tak, jak było.

Postanowiłem uciec się do innej metody — strategicznej. Czułem teraz, że rozgrywa się osobista walka między mną i orangutangiem — walka na spryt i inteligencję. Wiedziałem zaś, że prędzej czy później mózg ludzki musi przeważyć nad instynktem i siłą zwierzęcia.

Kazałem więc ludziom pangkulu zbudować pułapkę w postaci klatki z ciężkich kloców, dostatecznie silnej, żeby uwięzić w niej wielką małpę, i przetransportować do Singapore. Przynajmniej taki był mój zamiar.

Klatka miała zwyczajnie zasuwane drzwi, opadające za dotknięciem przynęty i spustu. Ale nie mogła być użyta zwyczajnie. Gdybym ją postawił na ziemi, orangutang nie wszedłby do środka, lecz umknął co prędzej do dżungli. Musiałem go za wszelką cenę utrzymać na tym odosobnionym drzewie, co, jak się mogło zdawać, zależało od oblężenia na dole. Nie było innej rady, jak zastawić pułapkę na drzewie.

Zarzuciłem cztery liny na wysoki konar, uwiązałem końcami do rogów klatki, którą boye wywindowali w górę. Była to ciężka robota i wszyscy nasi ludzie musieli pomagać. Ali prawdziwa małpa w ludzkiej skórze, piął się za klatką, kierował nią i w końcu umocował do dwóch równoległych gałęzi. Następnie założył przynętę, nastawił spust i ześlizgnął się po pniu.

Orangutang, siedząc wysoko, przyglądał się tym przygotowaniom gniewnie i z ciekawością. Co jakiś czas ułamywał gałązkę i ciskał w nas z furią, ale głównie siedział i przyglądał się bacznie dziwnej skrzyni, co znalazła się na jego drzewie.

Wszystkie małpy odznaczają się wrodzoną ciekawością. Nieświadome losu ciekawego kota, badają wszelkie osobliwości, na jakie się natkną. Mimo to zdaje mi się, że gdyby nie głód, mój olbrzym nie byłby się przybliżył do klatki. Był mądry i stary, i w przeciwieństwie do większości ogromnych zwierząt, zdawał się mieć mózg, proporcjonalny do rozmiarów. Ale sześć dni pościł, a soczyste owoce w pułapce wyglądały kusząco.

Jednak najwidoczniej coś podejrzewał. Gdy wreszcie spuścił się na konary, podtrzymując klatkę, długo siedział i przyglądał się. W końcu sprobował ostrożnie sięgnąć do przynęty długą ręką. Przewidziawszy ten manewer umieściłem owoce w głębi klatki. Nie miał więc innego sposobu jak wejść.

Spoglądając na upragnione pożywienie cierpiał niewymowne pokusy. Wygłodzony żołądek zwierzęcy mówił: „Wejdź i weź!“ Przezorny instynkt zwierzęcy szeptał: „Ostrożnie!“

Żołądek zwyciężył. Zwierz wszedł do klatki — sięgnął po przynętę... W tej chwili drzwiczki opadły z trzaskiem. Rzucił owoc i runął całym ciężarem na zaporę. Z całej siły szarpał za pręty. Miałem kilka chwil strachu, bo pułapka trzęsła się i kołysała. Ale belki były potężne, wiązący je rotang mocny a robota fachowa. Mimo to dopiero gdy orangutang zaprzestał szamotania i wziął się do posiłku, na który skusił się niefortunnie, odetchnąłem swobodnie i kazałem ludziom spuścić klatkę na ziemię.

Teraz czytelnik pojmie, dlaczego nie mogłem odpowiadać na pytanie, jakie mi tysiące razy zadawano przed klatką orangutanga na wystawie w Chicago: „Jak go pan złapał?“ Za każdym razem musiałbym gadać godzinę, a mój czas był cenny. Miałem na głowie tysiące kapryśnych gwiazd, potrzebujących usług i odpowiedniej diety. Trudne zadanie, choć były to tylko ssaki, ptaki i gady.

Odpowiadałem więc krótko, ogólnikowo i, obawiam się, nie nazbyt jasno.

— Mówią, że droga do serca mężczyzny prowadzi przez żołądek. Największego orangutanga na świecie udało mi się złapać na żołądek.

Ciekawscy, którzy zasypywali mnie pytaniami na wystawie „Century of Progress“, wiedzą już teraz, co chciałem przez to powiedzieć.

Koniec.

Na falach radia

Radio na uroczystościach koronacyjnych w Londynie

Radiofonia angielska kończy już żmudne **przygotowania, aby** udostępnić wszystkim **obywatelom możność** uczestniczenia w uroczystościach koronacyjnych. **W katedrze Westminsterskiej zainstalowanych będzie 100 mikrofonów.** Na trasie, którą przejdzie pochód koronacyjny wyznaczono 36 punktów obserwacyjnych dla sprawozdawców radiowych. Te przygotowania **wymagają założenia 4.000 klm. dodatkowego kabla.** W niektórych momentach uroczystości koronacyjnych, sprawozdania wygłaszane będą jednocześnie w pięciu różnych językach.

W dniu koronacji 12 maja o godz. 19.20 czasu środkowo-europejskiego, przemówi król Jerzy VI. Mowę poprzedzą wygłoszone w Londynie przemówienia hołdownicze przedstawicieli poszczególnych części Imperium: W. L. Mackenzie King, premiera Kanady, J. A. Lyons, premiera Australii. M. J. Savage, premiera Nowej Zelandii; gen. J. B. M. Hertzog, premiera Dominium Połudn. Afrykańskiego; poza tym przedstawiciela Rodezji Południowej, premiera dr G. M. Huggins i Nowej Funlandii, W. R, Howley, jako członka rządu. Wicekról Indii przemawiać będzie wprost z Indii. Z Bermud przemawiać będzie gubernator Sir Reginald Hilbjard. Mowę końcową wygłosi premier Wielkiej Brytanii, Stanley Baldwin. Po tych mowach nastąpi podziękowanie króla i jego mowa do ludu, którą wygłosi w Palacu Buckingham przed „mikrofonem królewskim", przez który po raz ostatni przemawiał król Jerzy V.

Poza tym radiofonia brytyjska zamierza przeprowadzić **kilka transmisyj telewizyjnych** z uroczystości koronacyjnych. Mają być użyte trzy aparaty odbiorcze, podobnie jak w Niemczech w czasie Olimpiady. Jeden aparat ma być umieszczony na kolumnach Apslay Gate, by dać ogólny widok orszaku. drugi aparat od strony północnej bramy Apslay ma dać szczegóły, a trzeci — widok orszaku w drodze przez Piccadilly. Czy transmisja się uda. zależeć będzie tylko od pogody, gdyż pod względem technicznym telewizja brytyjska jest zupełnie zadawalająca..

Transmisje z uroczystości koronacyjnych, stanowić będą dla Amerykan niezwykłą atrakcję. To też przygotowania inżynierów amerykańskich, współpracujących z inżynierami Wielkiej Brytanii, prowadzone są na wielką sklaę. Aby nie utracić nic z tego sensacyjnego programu, słuchacze Dalekiego Zachodu **będą czuwali całą noc przy odbiornikach a słuchacze wschod. Stanów będą zmuszeni wstać o godz. 5 rano.** Program NBC przewiduje 6 godzin nadawania tych transmisyj; jest to najdłuższy dotychczas okres czasu. przewidziany dla nadawania jednego rodzaju audycji. Poza tym reprezentacyjni mówcy brytyjscy będą przemawiali do słuchaczy amerykańskich celem dania im możliwie wiernego obrazu uroczystości. Działalność BBC obejmie nie tylko obszar Stanów Zjednoczonych. lecz na sieci Błękitnej i Czerwonej nadawane będą audycje aż do republik południowo-amerykańskich (przez krótkofalową stację W3 XAL. Bound Brook N. Y.).

Radio w służbie propagandy Międzynar. Wystawy Paryskiej

Wobec zbliżającego się terminu otwarcia Międzynarodowej Wystawy Sztuki i Techniki w Paryżu, Pierre Domene wyraził zdanie, że nie wyzyskano dostatecznie radia dla celów propagandowych. Dotychczas nie rozesłano jeszcze 150 płyt gramofonowych na których nagrano w różnych językach reportaże i objaśnienia, dotyczące niezliczonych atrakcyj, które czekają zwiedzających Wystawę. Drogą dyplomatyczną płyty te mają być dostarczone ważniejszym rozgłośniom radiowym na całym świecie. Pomysł ten był znakomity, jednakże jego realizacja nieco spóźniona. Należało na wiele miesięcy naprzód rozbudzać stopniowo zainteresowanie radiosłuchaczy całego świat. W dziale radiowym znajdzie się m. in. kolekcja płyt z przemówieniami najwybitniejszych jednostek Europy na temat różnych współczesnych tematów, lub innych doniosłych problemów. Branly i Marconi mówią o początkach automobilizmu. Louis Lumiere — o pierwszych doświadczeniach kinematografii. Farman, pani Mollison, Lindbergh, Marszałek Balbo, Costes itd. mówią o sukcesach awiacji. Na płytach utrwalone będą również słowa wielkich myślicieli, lekarzy, pisarzy, uczonych i artystów dzisiejszej doby.

40 rocznica wynalazku Marconiego

Dnia 10 maja upływa 40 lat od chwili, gdy Marconiemu udało się dokonać w Anglii doświadczenia, polegającego na nawiązaniu łączności na falach elektromagnetycznych pomiędzy dwoma punktami, oległymi od siebie o 5 km. Wrażenie było olbrzymie, nikt jednak nie wyobrażał sobie. jaki postęp uczyni radiokomunikacja w ciągu 40 lat. Tak samo 40 lat temu, bo 18. X. 1897 roku Clement Ader dokonał swego pierwszego, kilkumetrowego lotu na samolocie, który obecnie znajduje się w Muzeum Sztuki i Rzemiosł w Paryżu.

Wszystkie języki świata w radio

Radio jest idealnym łącznikiem ludzkości podzielonej na państwa, narody i rasy. Każda radiostacja, jeśli nadaje ładną muzykę jest chętnie słuchana przez radiosłuchaczy wszelkich narodowości. Porozumienie jednak urywa się, skoro speaker zacznie przemawiać w obcym, niezrozumiałym języku. Wbrew utartym poglądom na zadania radiofonii istnieją radiostacje, których audycje rozrywkowe ograniczone są do minimum na korzyść programu informacyjnego. Tak np. radiostacje grenlandzkie podają przede wszystkim komunikaty meteorologiczne i wiadomości prasowe. Przez radio załatwiane są tam transakcje handlowe, podawane są komunikaty prywatne, wezwania lekarzy do chorych i t. p. W innych okolicach świata radiostacje muszą się liczyć z tym, że grono ich słuchaczy składa się z dużej liczby narodowości, więc, aby zdobyć sobie jaknajwiększą popularność, **nadają** programy w rozmaitych językach. Radiostacja włoska w Bari (na południowo-wschodnim wybrzeżu Włoch, uwzględnia w swoich programach **dwadzieścia różnych języków**), którymi posługują się mieszkańcy wschodniej części Morza Śródziemnego. W liczbie tych języków znajdują się między innymi: albański, grecki, arabski, turecki, chorwacki, bułgarski i wiele innych.

Jeszcze większa **mieszanina panuje na sowieckim Kaukazie,** a rekord pod tym względem biją Indie Brytyjskie, gdzie radiostacje w Bombaju, Kalkucie, Madrasie i Lahore muszą się liczyć z masą radiosłuchaczy, posługujących się około **200 różnymi językami i narzeczami.** Nawet w małych krajach europejskich, jak np. w Luxemburgu, nadawane są audycje **wielojęzyczne.** Radiostacja ta używa języków: francuskiego, niemieckiego, angielskiego, holenderskiego, italskiego i flamandzkiego.

Najdziwaczniejsze stosunki panują jednak **w radiofonii chińskiej, gdzie najrzadziej można usłyszeć przez radio język... chiński,** a najczęściej angielski, japoński, francuski lub niemiecki. Tłumaczy się to tym, że radio w Chinach jest jeszcze przedmiotem luksusu, dostępnym przede wszystkim cudzoziemcom, którzy też mają wpływ decydujący na stosunki w radiofonii chińskiej.

Fale radiowe w służbie medycyny

Fale radiowe znamy przede wszystkim, z odbiorników radiowych, za pośrednictwem których przynoszą nam audycje. Nie jest to jednak jedyne zastosowanie fal radiowych. Ostatnio rozpowszechnia się coraz więcej stosowanie fal krótkich i ultrakrótkich (o długości od 30 do 3 mtr.) do celów leczniczych. Krótkie fale radiowe posiadają bowiem cenne własności lecznicze, a przy tym są bardzo przenikliwe i **umożliwiają wprowadzenie dużych ilości ciepła do wnętrza orgnizmu ludzkiego.** W niektórych wypadkach działają one podobnie jak promienie Rentgena, a nawet nieco bardziej skutecznie. W leczeniu niektórych chorób fale krótkie okazały się jednak niezastąpione, np. przy owrzodzeniach wewnętrznych, zapaleniach, pewnych schorzeniach wątroby, nerek i t. p., których skuteczne zwalczanie było przed tym niezmiernie utrudnione.

Po przeprowadzeniu licznych doświadczeń w tej dziedzinie okazało się, że **do leczenia każdej części organizmu można dobrać najodpowiedniejszą długość fali.** Ma to ogromne znaczenie, gdy się uwzględni, że stosując fale o odpowiedniej długości działamy przede wszystkim na jakiś organ wewnętrzny, nie wpływający prawie wcale na organy sąsiednie, które mogą nawet zasłaniać sobą obiekt chory. Zjawisko to nazwano „efektem selektywnym". Lekarze stwierdzili również, że ilość energii potrzebna do celów leczniczych może, a nawet powinna być w wielu wypadkach bardzo nie wielka, tak, że temperatura obiektu naświetlanego falami krótkimi nie ulega przy tym widocznemu podwyższeniu. Świadczy to, że fale krótkie mogą wpływać w pewien, niezbadany dotąd, sposób na procesy życiowe.

W większych dawkach energii fale krótkie mogą wpływać na organizmy żywe szkodliwie, a nawet śmiertelnie. Małe zwierzęta, jak króliki, szczury, myszy, naświetlane z bliska falami krókimi, doznawały przekrwienia tkanek i pękania naczyń krwionośnych. W ten sposób, po dłuższym okresie naświetlania zwierzęta te zdychały. Owady, umieszczone w silnym polu fal krótkich, ginęły natychmiast, a rośliny zamierały i usychały po kilkuminutowym naświetlaniu.

Dr Z. J.

Świat opasany krótkimi falami

Mając odbiornik radiowy o dużej czułości, czyli taki, który reaguje nawet na bardzo słabe sygnały radiowe, można usłyszeć w zakresie krótkofalowym audycje nadawane z odległych krajów zamorskich np. z Ameryki południowej, z Australii, wyspy Jawy itp. Okazało się bowiem, że przy pomocy fal krótkich, (o długości od 10 — 100 m.) można się porozumiewać na dowolnie dalekiej odległości, posługując się nawet nadajnikami, o niezbyt wielkiej mocy. **Odbiór znaków Morse'a na słuchawki może się zresztą odbywać przy pomocy mniej czułych odbiorników.**

Rozchodzenie się fal krótkich było i jest jeszcze wciąż badane przez wielu uczonych, którzy starają się wyjaśnić przyczynę tak dalekiego zasięgu tych fal. Wyniki dotychczasowych badań, doprowadzają do wniosku, że fale krótkie nie rozchodzą się daleko wzdłuż powierzchni ziemi, lecz część energii promieniowanej przez nadajnik krótkofalowy dochodzi do t. zw. jonosfery, która jest górną warstwą atmosfery położoną powyżej 80 km. nad powierzchnią ziemi. Jonosfera składa się przeważnie z ładunków elektrycznych i jest dlatego dobrym przewodnikiem elektryczności. Natomiast krótkie fale odbijają się od niej jak od płyty metalowej, albo jak piłka od ściany. — Fale odbite od jonosfery dochodzą do powierzchni ziemi, która odbija je z powrotem do góry, ponieważ jest sama dobrym przewodnikiem elektryczności. W ten sposób **krótkie fale rozchodzą się między dwiema powierzchniami kulistymi, które tylko częściowo pochłaniają ich energię.**

Komunikacja na falach krótkich jest dość kapryśna i zależy od wielu czynników, jak. np. od pory i roku, od długości fali, od położenia geograficznego miejsca nadawania i miejsca odbioru itd. Dlatego też w każdym wypadku powinno się dobierać najodpowiedniejszą długość fali, a nawet zmieniać ją w różnych porach dnia i roku. Tak też postępują rozgłośnie krótkofalowe nadające swoje programy przez większą część doby. Do największych istniejących rozgłośni tego rodzaju należy angielska stacja Deventry. Również krótkofalówka polska w Babicach nadaje program broadcastingowy.

—o—

Skąd pochodzą zakłócenia audycyj radiowych?

Posiadacze odbiorników radiowych odczuwają nieraz bardzo przykre zakłócenia audycyj, szczególniej jeżeli w pobliżu ich mieszkań czynne są aparaty lub maszyny elektryczne. Walka z tego rodzaju zakłóceniami przybrała wielkie rozmiary w Niemczech, gdzie także prowadzi się dokładną statystykę zgłoszonych przypadków zakłóceń. Na podstawie takiej rocznej statystyki, obejmującej 256.206 przypadków zakłóceń, które zostały zbadane i załatwione, okazało się, że najczęciej źródłami tych zakłóceń są małe **silniki i różnego rodzaju domowe aparaty elektryczne, stanowiące przeszło 30 proc. wszystkich przypadków.** Zdarza się również często (około 25 proc. przypadków), że przyczyna zakłócenia tkwi w samej instalacji radiowej. **Przyczyny atmosferyczne** i nie stwierdzone stanowią w omawianej statystyce przeszło 18 proc. Zakłócenia pochodzące **od elektrowni** wynoszą około 10 proc., a **od tramwajów i kolei elektrycznych** przeszło 4 proc. wszystkich przypadków. Poważną ilość źródeł zakłóceń (około 9 proc.) stanowią także różnego rodzaju elektryczne **aparaty lecznicze,** których unieszkodliwienie pod względem radiowym jest trudne i kosztowne. Reszta zakłóceń pochodziła od różnych urządzeń telefonicznych, telegraficznych, sygnalizacyjnych, reklamowych, od linii wysokiego napięcia i t. d.

W 170 tysiącach przypadków udało się przyczyny zakłóceń usunąć, albo przy urządzeniach, które je wytwarzały, albo też przy samych instalacjach radiowych. Ciekawe jest, że koleje elektryczne w Niemczech wprowadzają specjalne ślizgacze węglowe, wyłącznie w tym celu, aby usunąć przyczyny zakłócania audycyj radiowych. W Polsce prowadzona jest również coraz szersza akcja mająca na celu usuwanie zakłóceń odbioru radiowego. Sprawami tymi zajmuje się u nas Referat Usuwania Zakłóceń przy P. Radio.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze wpłacanie prenumeraty.

773 tysiące radiosłuchaczy w Polsce

Na dzień 1 kwietnia P. Radio liczyło 773470 abonentów, z czego posiadaczy **aparatów lampowych** 490.268, posiadaczy **aparatów detektorowych** — 280.459. Spośród ogólnej liczby abonentów radia — **274.745 osób mieszka na wsi, 495.982 w miastach.** Ciekawe jest, że w ciągu marca nowych radiosłuchaczy, a więc tych którzy się zarejestrowali po raz pierwszy było na wsi ponad 17.000, w miastach ponad 24.000. Według ostatniej statystyki w poszczególnych dyrekcjach Poczt i Telegrafów zanotowano następujące cyfry abonentów: w Dyrekcji Bydgoskiej — 50.965, w Katowickiej — 82.829, w Krakowskiej — 79.545, w Lubelskiej — 72.719, w Lwowskiej — 92.325, w Poznańskiej 52.593, w Warszawskiej — 288.974, w Wileńskiej — 50.777.

W dniu 1 kwietnia było zarejestrowanych w Warszawie 103.944 abonentów radia, w Łodzi — 36.260, we Lwowie — 34.902, w Poznaniu — 19.481, w Krakowie — 15.350, w Katowicach — 14.962, w Wilnie — 13.041, w Chorzowie — 9.106, w Toruniu — 7.796, w Gdyni 7.339, w Sosnowcu — 5,090, w Białymstoku — 5.003, w Częstochowie — 4.797, w Radomiu — 3.847, w Grudziądzu — 3.245, w Stanisławowie 3.024, w Bielsku — 2.993, w Hajdukach W. 2.923, w Brześciu nad B. — 2.917, w Kaliszu 2.635, w Przemyślu — 2.513.

—ooo—

Słyszalność dalekich stacyj

zależy od pory dnia i roku.

Na podstawie wieloletnich badań ustalono wpływ pory dnia i roku na rozchodzenie się fal radiowych. **Fale średnie i długie sięgają w porze nocnej o wiele dalej aniżeli za dnia,** przy czym różnica jest tym jaskrawsza im fala jest krótsza i im większa jest odległość od stacji nadawczej. Zasięg stacji zmniejsza się gdy tor fali biegnie częściowo w strefie oświetlonej przez słońce, częściowo zaś ciemnej, zwiększa się nieco natomiast gdy cała droga jest oświetlona. Najbardziej pokaźnie zwiększa się wówczas, gdy na całej drodze panuje noc. **Zimą zasięg stacji jest kilkakrotnie większy niż latem.** W zakresie fal krótkich podczas dnia do pokonywania dużych odległości nadają się fale poniżej 20 m., w porze od zmierzchu do późnego wieczoru fale od 20 do 50 m., podczas nocy fale dłuższe od 50 m. Latem najkorzystniejsze są fale od 2 do 50 m. — zimą fale dłuższe od 50 m.

Słuchacz radiowy, który zaznajomi się z tymi zasadami rozchodzenia się fal radiowych, może łatwo zorientować się o jakiej porze doby, która stacja radiowa będzie najlepiej słyszalna w jego odbiorniku i dzięki temu będzie mógł dobrać odpowiedni do swych zamiłowań program.

— ooo —

Wydawca za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze" Skę z o. o. dr. St. Kijak. Redaktor odpowiedzialny mgr. Konstanty Turowski.
Drukarnia Krakowskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych pod zarządem R. Ferka.